

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 lutego 2016r. Sąd Rejonowy w Rybniku na mocy art. 66 § 1 i 2 kk oraz art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego **H. S.** o czyn polegający na tym, że w dniu 8 sierpnia 2013 roku w R. stosował przemoc wobec funkcjonariuszy policji z Komendy Miejskiej Policji w R., tj. sierż. sztab. K. M. i post. M. Z., w ten sposób, że odpychał ich rękami naruszając ich nietykalność cielesną, przy czym czynu tego dopuścił się w związku i podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych oraz w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej związanej z przeprowadzaną przez nich interwencją i jego zatrzymaniem tj. o czyn z art. 224 § 2 kk i art. 222 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk, na okres próby 2 lat od uprawomocnienia się wyroku;

Na mocy art. 67 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 2000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

Na podstawie art. 627 k.p.k. w związku z art. 629 k.p.k. i art. 7 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które składają się wydatki w wysokości 540 zł oraz opłata w wysokości 60 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył oskarżony i jego obrońca .

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w dniu 8 sierpnia 2013r. H. S. stosował przemoc wobec funkcjonariusz z K. Miejskiej w R. K. M., M. Z. w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nawet sami pokrzywdzeni nie wskazali jak doszło do naruszenia ich nietykalności fizycznej, nie potrafili wskazać , w jaki sposób H. S. użył przemocy do współtowarzysza interwencji a zeznań K. M. i M. Z. nie potwierdzili także inni świadkowie zdarzenia jak M. R. i E. R. (1),

-niewyjaśnienie wszystkich okoliczności przebiegu zdarzenia , a w szczególności czy oskarżony był pod wpływem alkoholu, w sytuacji gdy pokrzywdzeni wskazują te okoliczności w swoich zeznaniach, w sytuacji gdy oskarżony był trzeźwy, alkoholu nigdy nie spożywa , co miały potwierdzić zeznania E. R. (2) i G. R., a co miało wpływ na ocenę wiarygodności zeznań K. M. i M. Z..

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie – o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W swojej osobistej apelacji oskarżony zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku a polegający na przyjęciu, iż dopuścił się on przypisanego mu czynu , mimo iż z treści jego wyjaśnień wynika coś zgoła odmiennego. Ponadto zarzucił przekroczenie granic oceny swobodnej poprzez odmowę uznania za wiarygodne jego wyjaśnień i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje na uwzględnienie nie zasługiwały. Podniesiony w obu apelacjach zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie jest zasadny. Powyższy zarzut byłby słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia faktyczne, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autorzy apelacji usiłowali nieudolnie wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego zaprzeczającego, aby dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i ustalenia faktyczne oparł na zeznaniach świadków K. M., M. Z. oraz M. R. i E. R. (1) , które zdaniem skarżących

budzą wątpliwości co do ich wiarygodności . Tymczasem Sąd I instancji – mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące zasadniczego momentu zdarzenia, poczynił ustalenia faktyczne opierając się na zeznaniach pewnej grupy świadków uznając je za wiarygodne, zaś wyjaśnieniom oskarżonego tego waloru odmówił. Z faktu, że sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany – nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Odnośnie wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w którym nie przyznaje się on do popełnienia zarzucanego mu czynu i na które w apelacji powołują się skarżący, to wypada tylko zauważyć, iż w tej części wyjaśnienia te zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej, rzeczowej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach stwierdzał, iż stosował się do poleceń funkcjonariuszy Policji i w żadnym momencie nie naruszył ich nietykalności. Pomijając fakt, iż tej treści wyjaśnienia są zupełnie odosobnione wobec pozostałego materiału dowodowego to są one również naiwne. Wszak to dopiero niepodporządkowanie się oskarżonego poleceniom Policji , aby udał się z nimi do radiowozu, spowodowało podjęcie przez nich środków przymusu bezpośredniego , zaś ze strony oskarżonego czynny opór w postaci odpychania funkcjonariuszy . Gdyby istotnie oskarżony podporządkował się tym poleceniom nie byłoby jakichkolwiek racjonalnych powodów , aby stosować wobec oskarżonego środki przymusu bezpośredniego. To, że oskarżony nie podporządkowywał się tym poleceniom wynika z zeznań obiektywnych świadków E. R. (1) (k.178) i M. R. (k.32). I ta właśnie postawa oskarżonego wywołała logiczne następstwo w postaci podjęcia przez funkcjonariuszy środków przymusu bezpośredniego. W efekcie taka ocena tego dowodu nie zawiera w sobie ani błędu ani nie jest oceną dowolną , skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Co do świadków, na podstawie zeznań których Sąd merytoryczny oparł swoje ustalenia faktyczne, to zeznania te co do istotnych dla sprawy elementów tj. niepoddawania się przez oskarżonego poleceniom Policji, a także naruszenia ich nietykalności cielesnej są z sobą zbieżne . Podnoszone w apelacjach obrońcy oskarżonego i oskarżonego różnice w zeznaniach omawianej w tym miejscu grupy świadków dotyczą okoliczności mało istotnych czy wręcz nieistotnych dla sprawy, w żadnym jednak razie te rozbieżności nie dyskwalifikują wartości dowodowej zeznań tych świadków. Przykładowo fakt , iż funkcjonariusze policji po około dwóch latach nie byli w stanie wskazać nie tyle ,w którą część ciała oni byli popychani przez oskarżonego, lecz w którą część ciała byli popychani inni funkcjonariusze jest bez znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań tych świadków , gdyż w ferworze zdarzenia mogli oni zwyczajnie nie obserwować, w którą część ciała popychany jest przez oskarżonego inny biorący w interwencji funkcjonariusz. Jest to jednak typowa przyjęta przez oskarżonego taktyka, aby z zupełnie oderwanych od siebie zdarzeń czy też faktów niezwiązanych z meritem sprawy wyciągać osobiście logiczne wnioski co do wiarygodności poszczególnych zeznań. Generalnie zarzuty i argumenty obu apelacji miały charakter wyłącznie polemiczny , sprowadzając się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. W żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu czynu nie budzi żadnych wątpliwości, podobnie jak ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu , a w efekcie warunkowe umorzenie postępowania.

Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.